

Informacja

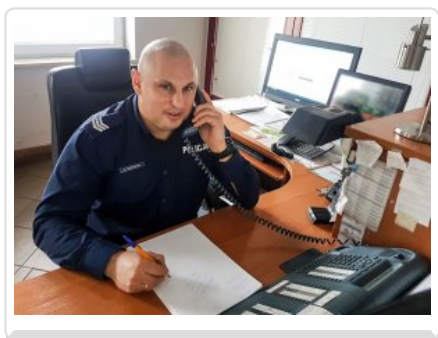
Strona znajduje się w archiwum.



PROFESJONALNY NA SŁUŻBIE, AKTYWNY PO SŁUŻBIE - DYŻURNY ZATRZYMAŁ NIETRZEŻWEGO KIERUJĄCEGO

Data publikacji 15.01.2018

Zastępca Dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Zielonej Górze - mł. asp. Paweł Pępkowski wracając do domu po służbie zatrzymał na trasie S-3 samochód, który prowadzony był przez nietrzeźwego kierowcę. Kierowcą okazał się obywatel Ukrainy, który miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu i za swoje bezmyślne zachowanie odpowie przed sądem. Zielonogórski dyżurny udowodnił, że policjantem jest się całą dobę - także przed i po służbie.



W niedzielę (14 stycznia) około godziny 6 Dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Zielonej Górze powiadomiony został o dziwnie jadącym po ulicach miasta samochodzie renault, prawdopodobnie kierowanym przez pijaną osobę. Kończąc swoją służbę, mł. asp. Paweł Pępkowski - zastępca dyżurnego powiadomił o podejrzanym pojeździe wszystkie patrole w służbie. Sam zakończył pracę o godzinie 7 i pojechał do domu. Policjant na trasie S3 w kierunku Nowej Soli zauważył renault, o którym wcześniej powiadamiał patrole. Postanowił podjąć próbę zatrzymania jednocześnie dzwoniąc do dyżurnego KMP z prośbą o pilne przysłanie patrolu policji. Samochód jechał już na przebitej oponie, kierowca próbując zjechać na pobocze i uciec z trasy zakopał się w grząskim gruncie - chciał wycofać, ale z tyłu zajechał mu drogę mł. asp. Paweł Pępkowski swoim prywatnym samochodem, w tym samym czasie nadjechał również policyjny patrol. W samochodzie siedzieli sześciu mężczyzn - wszyscy to obywatele Ukrainy. O dziwo za kierownicą nie było nikogo, natomiast na fotelu pasażera z przodu jeden z mężczyzn siedział na kolanach drugiego. Wewnątrz policjanci poczuli woń alkoholu. Obaj mężczyźni siedzący z przodu pojazdu wskazywali sobie nawzajem jako kierującego samochodem. Obaj zostali więc zatrzymani w policyjnym areszcie.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości obu mężczyzn - podejrzewany o kierowanie 30-latek miał w organizmie ponad 2,5 promila i nie posiadał prawa jazdy. Drugi z mężczyzn - 26-latek - miał niemal 2 promile i również nie posiadał prawa

jazdy. Policjanci sprawdzili również dokumenty pojazdu – okazało się, że nie ma dowodu rejestracyjnego, a w systemach policyjnych brak jest adnotacji o aktualnych badaniach technicznych pojazdu. Kierujący będzie odpowiadał za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, za co grozi do dwóch lat pozbawienia wolności. Mężczyzna odpowie również za brak wymaganych dokumentów podczas kontroli drogowej.

Mł. asp. Paweł Pępkowski swoim zachowaniem udowodnił, że policjantem jest się całą dobę - także przed i po służbie. Dzięki jego szybkiej reakcji na niebezpieczną i nietrzeźwą jazdę kierowcy renault nie doszło do tragedii na drodze.

Źródło: podinsp. Małgorzata Barska

Komenda Miejska Policji w Zielonej Górze